

CZY TEL NIK

Głos Wielkopolski

W numerze:
Dodatek ilustrowany
ŚWIAT

Rok III Nr 190 P Wydanie A B

Poznań, niedziela 13 lipca 1947 r.

Cena 5 zł

Times: „Greccy mężowie stanu nie stoją na wysokości zadania” Grecja w kleszczach dyktatury

Sekretarz Generalny Świata Federacji Z. Z. apeluje do ONZ

PARYŻ (PAP).
Sekretarz Generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant przesłał w czwartek depeche do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, w której protestuje przeciwko aresztowaniu przeszło 2 tysięcy demokratów greckich pod zarzutem rzekomej zdrady stanu. Saillant domaga się, by narody Zjednoczone podjęły akcje w celu przywrócenia wolności w Grecji i zwolnienia aresztowanych, wśród których znajduje się wielu przywódców Związków Zawodowych.

DEMONSTRACJE W NOWYM JORKU

NEWY JORK (PAP).
Przed gmachem konsulatu greckiego w Nowym Jorku odbyły się w czwartek demonstracje na znak protestu przeciwko represjom rządu greckiego wobec żywołów demokratycznych. W demonstracji wzięli udział przedstawiciele 24 organizacji robotniczych. Demonstranci wnosili okrzyki przeciwko rządowi greckiemu, domagając się zwolnienia zaaresztowanych antyfaszystów i zaprzestania dalszych aresztowań.

Analogiczna demonstracja odbyła się przed hotelem, w którym zamieszkał bawiący obecnie w Nowym Jorku grecki minister spraw zagranicznych Tsaldaris.

LONDYN (PAP).

Agencja Reutera donosi, że w całej Grecji w dalszym ciągu trwają masowe aresztowania. Wedle oficjalnych danych liczba aresztowanych wyniosła 8 km. w południe 2 600 osób, lecz cyfra ta ciągle wzrasta. W kółach zbliżonych do rządu podają, że lista osób, które mają być aresztowane w samych Atenach, obejmuje 6 tys. nazwisk.

Aresztowania dotknęły wszystkie warstwy społeczeństwa greckiego. Aresztowanym nie przedstawiono żadnych nakazów aresztowania ani aktów oskarżenia. Zostali oni odstawieni angielskimi samochodami ciężarowymi do więzień, które z powodu przepełnienia pomieszczeń przeznaczonych do tego celu zostały założone w budynkach Szkoły Morskiej. Przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył, że wszyscy aresztowani, którym zarzuca się zdradę stanu, będą sądzeni przez specjalne sądy.

STANOWISKO WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN (PAP).
Jak donosi agencja Reutera, premier grecki Maximos oświadczył, że St. Zjednoczone i W. Brytania nie wysunęły żadnych zastrzeżeń przeciwko ostatnim aresztowaniom w Grecji.

Rzecznik Foreign Office zaznaczył, że rząd grecki miał prawo dokonać aresztowań, jeśli uznał działalność pewnych osób za godzącą w bezpieczeństwo publiczne lub w bezpieczeństwo państwa i że rząd brytyjski nie może się do tego wtracać.

LONDYN (API).

„Times” zamieścił artykuł poświęcony sytuacji w Grecji. Dziennik stwierdza, że ostatnie aresztowania wśród lewicy greckiej mające na celu zniszczenie opozycji i uniemożliwienie pokojowego rozwoju aspiracji dużego odłamu narodu greckiego, doprowadziły do dyktatury.

Większość aresztowanych należy do greckiej partii komunistycznej. Wśród nich znajdują się wybitni przywódcy. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że celem greckiej akcji rządowej było zniszczenie opozycji EAM. Akcja policyjna rządu greckiego rozczaruje tych wszystkich, którzy wyrażali nadzieję, że koalicja konserwatywna pod przewodnictwem Maximos'a znajdzie rozsądny kompromis, którego nie osiągnął poprzedni rząd Tsaldarisa. Nadzieje te jednak zawiodły.

„Times” kończy artykuł słowami: „Nieszczęsna historia ostatnich 2 lat wykazała, że centrum ustawnie przesunęło się ku prawicy, pozostawiając lewicę w opozycji. Polityka tłumienia opozycji wzmocniła tylko jej siłę. Ostatnie wydarzenia w Grecji są nowym dowodem, że greccy mężowie stanu nie stoją na wysokości zadania

Najdalej za 10 dni powstanie „rząd wolnej Grecji”

ATENY (API).
W Atenach ogłoszono, że ogólna liczba aresztowanych w Grecji osób, oskarżonych o udział w rzekomym spisku antyrządowym, wynosi 2600. Spośród aresztowanych 2400 znajduje się w chwili obecnej w drodze na niewielką wyspę na Morzu Egejskim Spithalia.

Według wiadomości podanych przez władze wojskowe, wielka bitwa między siłami rządowymi a oddziałami partyzanckimi w rejonie Fory Grammos przybiera ciągle na sile. Kola lewicowe zapewnienia, że nie później, niż za 10 dni zorganizowany zostanie „rząd wolnej Grecji”, którego powstanie zapowiadano przed tygodniem. Wymienia się już nawet po nazwisku ludzi, którzy będą wchodzić w skład nowego rządu.

WARSZAWA (P. R.).

Według popołudniowych doniesień agencji Reutera, liczba aresztowanych wzrosła do 5000. Zrzeczenie demokratycznych organizacji EAM zaapelowało do opinii całego świata, aby ostro

Francja zagrożona powszechnym strajkiem rolniczym

LONDYN (Obsl. wł.).

Francji grozi nowy poważny strajk, tym razem ze strony rolników. Francuska unia rolników ogłosiła we czwartek, że za nią podwyższenia cen za zboże, jak również specjalnych racji chleba dla rolników uprawiających rośliny niezbożowe i ich pracowników. Jeżeli ceny nie będą zadawające oświadczyła unia, rolnicy francuscy dostawę produkcji rolniczej mogą powstrzymać.

PARYŻ (API).

Do 12 w nocy obywatel onegdaj gabinet francuski nad sprawą uniknięcia strajku 1 200 000 rolników i pracowników państwowych w całej Francji. Po posiedzeniu gabinetu premier Ramadier odbył konferencję z przedstawicielami zw. zawodowych pracowników państwowych.

Po godzinnej konferencji przedstawiciele związku opuścili gabinet premiera, nastrojeni bardzo pesymistycznie.

LONDYN (obsl. wł.).

Wczoraj rano gabinet francuski uchwalił nową skalę płac urzędników państwowych, celem uniknięcia strajku powszechnego, który groził Francji. Organ urzędników państwowych rozważył

zaprotestowały przeciwko pogwałceniu przez rząd grecki najbardziej podstawowych wolności osobistych.

Premier grecki Maximos odbył we środę konferencję z ambasadorem amerykańskim w Atenach. Jednocześnie bawiący w Waszyngtonie wicepremier Tsaldaris odbył dwugodzinną konferencję z ministrem Marshall'em.

Z ostatniej chwili

WARSZAWA (P. R.).
Groźba strajku urzędników państwowych we Francji nie została usunięta, Związki zawodowe odrzuciły kompromisową propozycję premiera Ramadiera, Rókowanią trwają nadal, a w razie nie dojścia do porozumienia, strajk zostanie proklamowany na dzień 15 lipca.

Prasa radziecka oskarża Bevina i Bidaulta o wznowienie polityki monachijskiej

Czechosłowacja, Finlandia i Albania odrzucają zaproszenie

PRAGA (PAP).

Czechosłowacka agencja prasowa zakomunikowała w czwartek wieczorem, że rząd czosłowacki na nadzwyczajnym posiedzeniu odbytym 10 bm., postanowił jednomyślnie odwołać swój udział w konferencji paryskiej.

W uzasadnieniu swej decyzji rząd czosłowacki podał, że szereg państw Europy środkowej i wschodniej, a w szczególności wszystkie państwa słowiańskie, z którymi Czechosłowacją łączą ściśle więzy współpracy gospodarczej i po-

oferte, po czym powiadomił centralną francuską konfederację pracy, że urzędnicy nie są zadowoleni z propozycji rządu. Prowadzone są dalsze dyskusje. Tymczasem urzędnicy państwowi odwołali strajk do przyszłego wtorku.

Z ostatniej chwili

WARSZAWA (P. R.).
Groźba strajku urzędników państwowych we Francji nie została usunięta, Związki zawodowe odrzuciły kompromisową propozycję premiera Ramadiera, Rókowanią trwają nadal, a w razie nie dojścia do porozumienia, strajk zostanie proklamowany na dzień 15 lipca.

Ogromne straty spowodowała gwałtowna burza gradowa w radomskim

ŁÓDŹ (API).

Pawiat radomski nawiedziła gwałtowna burza gradowa, która wyrządziła kolosalne straty. Burza zniszczyła zasiewy na terenie 6 gromad, na obszarze 1880 ha. Ogólne straty gradobicia według dotychczasowych obliczeń obejmujących tylko zasiewy zboża wynoszą ponad 90 milj. zł.

Z urzędu wojewódzkiego wyjedzie w najbliższych dniach specjalna komisja, która zajmie się obliczeniem strat ośnośnych pól warzywnych i zabudowań gospodarczych.

Pożar szybu naftowego pod Krakowem

KRAKÓW (API).

W dniu 7 bm. w godzinach popołudniowych wybuchł pożar szybu naftowego w Strachocimie, powiat wadowicki. Gaz płonął w ilości 200 m³ na minutę. Dzięki natychmiastowej i energicznej akcji ratowniczej personelu i mieszkańców Strachocimy, pożar ugaszono.

Asy lubelskiej czarnej giełdy pod kluczem

Znane osobistości miasta zamieszane w aferę

LUBLIN (API).

Komisja Specjalna w Lublinie aresztowała 2 asów czarnogieldziarskich miasta Lublina: fryzjera Witolda K'aunicera i Wacława Ślusarskiego, właściciela zakładów mechanicznych. Podczas rewizji znaleziono 20 dolarów złotych, 481 dolarów papierowych, 25 rubli w zlocie, 120 tys. złotych gotówki, większą ilość biżuterii i złoto w sztabach.

W sprawie tę zamieszanych jest szereg osób znanych na terenie Lublina. Syn K'aunicera — Eugeniusz, podczas okupacji był agentem gestapo. Obaj aresztowani walczą o osadzenie się w więzieniu na zamku.

Dlaczego Polska odrzuciła zaproszenie

Redaktor polityczny API podaje:

Dnia 9 lipca Rada Ministrów zatwierdziła jednomyślnie tekst odmownej odpowiedzi polskiej na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji mającej się odbyć 12 lipca w Paryżu. Odpowiedź skierowana do rządów W. Brytanii i Francji podkreśla najzupełniej wyraźnie, iż Polska nie uchyla się od współpracy międzynarodowej w dziele odbudowy. Polska, bierze już obecnie udział w szeregu organizacji gospodarczych mających ten cel na widoku, a przez ciągle rozszerzanie stosunków handlowych z szeregiem krajów europejskich stała się niewątpliwym elementem odbudowy naszego kontynentu.

Nie odłączamy pomocnej dłoni od Stanów Zjednoczonych i doceniamy w pełni znaczenie pomocy narodu amerykańskiego, naszego wielkiego sojusznika z czasu wojny. Uważamy jednakże, że pomoc Stanów Zjednoczonych, które dzięki szczęśliwym okolicznościom uniknęły katastrofalnych skutków wojny, a nawet wyszły z niej wzmocnione, powinna być w pierwszym rzędzie udzielona ofiarom agresji niemieckiej. Tymczasem zaś w tak pełnym niedomówień i niejasności „planie” Marshalla — o ile godzi się tak nazwać — bardzo wzniosłe oświadczenia harwardzkie — jedno jest niewątpliwie: należy jak najszybciej odbudować Niemcy.

Szereg wypowiedzi prasy amerykańskiej, jak również nieoficjalny dokument ogłoszony przez specjalny komitet Izby Reprezentantów potwierdza tylko nasze przekonanie. Nie czekając na opinie zainteresowanych stron, przynajmniej Wielkiej Brytanii i Europie zachodniej 5 miliardów, zaś Europie wschodniej zaledwie 538 mil. dolarów. Być może część tej niewielkiej sumy, która musiałaby ulec podziałowi między kilkanaście zniszczonych krajów, przypadłaby Polsce, pomagając nieznacznie w podniesieniu jej siły produkcyjnej.

Musimy jednakże pamiętać, że siła Polski i jej rola jako czynnika stabilizacji pokoju, zależy od podważenia Niemiec tak gospodarczych jak i politycznych podstaw imperializmu.

Silna Polska, aranżująca z jeszcze silniejszymi, agresywnymi Niemcami, jest słabą Polską. Dlatego też, nie negując bynajmniej konieczności odbudowy demokratycznych i pokojowych Niemiec, podkreślamy konieczność pierwszeństwa odbudowy ofiar ich agresji, w tej liczbie i naszej Ojczyzny. Najpierw Polska i inne zniszczone przez agresję hitlerowska państwa, a w drugiej dopiero kolejności demokratyczne Niemcy. Tymczasem sugestie amerykańskie zacytowane powyżej, jak również brzmienie angielskiego i francuskiego zaproszenia do Paryża, przewidyują zupełnie coś innego. „Projektowana konferencja — stwierdza nota polska — przechodzi w sposób mechaniczny do porządku dziennego nad faktem niedawno ukończonej wojny i jej skutków oraz wyraża tendencję powrotu do przedwojennej struktury gospodarczej Europy z dominującą rolą i ciężarem gatunkowym Niemiec, których przwrócenie prowadzi nieuchronnie do zasilenia źródeł imperializmu niemieckiego”.

W takiej konferencji Polska udziału brać nie może. Polska nie może dać żyra na akt odrodzenia imperializmu niemieckiego.

Ku czci poległych bohaterów „Batalii powietrznej o Anglię”

WARSZAWA (P. R.).

W siódmą rocznicę tzw. „Batalii powietrznej o Wielką Brytanię”, król Jerzy VI dokonał odsłonięcia kaplicy, poświęconej pamięci poległych w walkach powietrznych lotników brytyjskich i sojusznicznych. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele ambasady polskiej w Londynie i dwie delegatki z Polski, reprezentujące wdowy i sieroty po lotnikach polskich, poległych w walkach za Wielką Brytanię. W księdze pamiątkowej lotników wpisane są nazwiska 305 poległych lotników polskich.

Egipt oskarża W. Brytanię na Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN (Obsl. wł.).

Rząd egipski złożył wczoraj w Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych formalną skargę na Wielką Brytanię. Tematem skargi jest rewizja układu anglo-egipskiego. Egipt wzywa Radę Bezpieczeństwa, aby wymogła na Anglii całkowite i natychmiastowe wycofanie wszystkich wojsk angielskich do linii Nilu, czyli także Sudanu.

Czang-Kai-Szek fortyfikuje Pekin

Agencja France Presse donosi z Pekinu, że w związku z sukcesami wojsk komunistycznych rząd Koumintangu wydał zarządzenie w sprawie budowy fortyfikacji obronnych w rejonie Pekinu.

Praca żniw — chleb jutra

Od żniw dzieła wielkopolską wieś tylko godziny. Choć miejscami dźwięczą już kosy, cnieć gdzieś obkaszają się żyto, rolnicy ruszą do pracy żniwnej gromadnie w nadchodzącym tygodniu. Tegoroczne zbiory zapowiadają się pomyślnie na terenie całego kraju, a w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej będą lepsze, niż się na ogół spodziewano. Po ostatnich deszczach zboża znacznie się poprawiły a stan okopowych jest wyjątkowo dobry.

W tej zapowiedzi pomyślnych plonów tkwi wielki trud pracy naszego rolnika. Mimo znacznej poprawy na odcinku gospodarki rolnej, nie miał on jeszcze odpowiednich warunków gospodarskich, a często napotykał na poważne trudności. Długotrwałe mrozy zimowe zniszczyły znaczną część jesiennych zasiewów. Choć na Ziemiach Odzyskanych wytrzebiły one zupełnie plagę myszy o niespotykanych tam rozmiarach, ale w starych obszarach naszego województwa spowodowały znaczne straty, a w sumie tu i tam trzeba było dużego wysiłku, aby pracą wiosenną pokryć poniesione szkody. Powódź, brak dostatecznej ilości sił pociągowych, maszyn rolniczych i nawozów — to dalsze przyczyny, które zmusiły rolnika do ogromnego nakładu sił, aby sprostać w walce o chleb. Do jego zwycięstwa dołożyło rękę również Państwo, inicjując szereg akcji o charakterze pomocniczym, popartych przez Zarząd Państw. Nieruchomości Ziemijskich, Związek Samopomocy Chłopskiej i spółdzielczość.

Tak więc wspólnym, żmudnym wysiłkiem doszliśmy do najważniejszego z kolei okresu — żniw. W ciągu kilkunastu dni musimy się teraz zdobyć na wytrwałą pracę, dorównującą w wysiłku etapom roku rolniczego. Jest rzeczą zrozumiałą, że i w tej ostatniej fazie walki o chleb rolnik nasz napotka na pewne trudności. Przecież to dopiero trzecie żniwa powojenne, a właściwie pierwsze wśród na ogół uregulowanych warunków.

W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej kwestie techniczne nie stworzą wiele oporów. Rolnictwo nasze rozporządza dostateczną mniej więcej siłą pociągową, posiada niezły sprzęt mechaniczny i zaopatrzone jest w drogie wprawdzie, ale o wystarczającej ilości materiały pędne. Natomiast słabo przedstawia się sprawa węgla do omlotów. Centralny Urząd Planowania rozdziela węgiel dwoma drogami. Dla przedsiębiorstw państwowych przez Ministerstwo Rolnictwa — Departament Ekonomiczny, a przez „Społem” do spółdzielni gminnych Samopomocy Chłopskiej wyłącznie dla przemysłu rolnego i gorzelni. Techniczna Obsługa Rolnictwa (TOR) dla 40 naszych powiatów przydzieliła 420 ton węgla. Niestety nie wyjaśniono, jak 10 i pół tonami obsłużyć kilka tysięcy gospodarstw chłopskich w powiecie.

Wskutek błędów w zaopatrzeniu w węgiel, osadnik zawieszony jest w próżni. Może np. otrzymać na żądanie maszynę parową, ale musi do niej dać opał, gdy tymczasem węgla nie posiada. Na Ziemi Lubuskiej są wprawdzie okolice zaopatrzone w prąd i tą drogą będzie można częściowo dokonać omlotów. Ale, gdy jeszcze przed rokiem rolnicy posiadali łącznie około 2 tys. motorków spalinywych, dziś mają ich stosunkowo niewiele. Zostały sprzedane z powodu błędnej obawy, że będą rolnikom odebrane i dziś nie mogą spełnić swej pożytecznej roli. Reasumując sprawę, kwestia węgla — a powinno go mieć u nas pod dostatkiem rolnictwo — budzi pewne obawy. Apropozycja będzie się domagała zboża, trzeba też przygotować ziarno pod siew jesienny, rozpoczynający się 15 września. W końcu sierpnia zboże powinno już być wymłócone, a węgiel omlotowy winien już dzisiaj znajdować się na wsi. Sprawę można jeszcze naprawić i sądzimy, że kompetentne czynniki wezmą ją pod rozwagę.

Podobnie przedstawia się sprawa koks, którego kuźnie wiejskie odczuwają ogromny brak. W okresie żniw kuźnie dokonują szeregu doraźnych napraw, a cena za takie naprawy po włączeniu kosztów zdobytego gdzieś z daleka koks przerasta możliwości osadnika, powodując u niego zniechęcenie. Warto więc, by kwestię koks dla kuźni wiejskich możliwie rychło uregulowano.

Mimo trudności, które tu szczerze omawiamy, o zbiorze zadczyduje człowiek. Jego stosunek do pracy, dzielność i przedsiębiorczość mogą pokonać wiele przeszkód i pokonać je muszą. Dobrze zbiory to nie tylko gwarancja lepszego wyżywienia naszej ludności, ale i kres zmagania z ciężką sytuacją

Ambasador Stanów Zjednoczonych p. Griffis składa listy uwierzytelniające Prezydentowi R. P.

WARSZAWA (PAP).

W dniu 9 bm. o godz. 16 ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie p. Stanton Griffis przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i członków ambasady w celu złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Przez „KRAJ” — poznasz kraj!

Urok rodzimych pól i południowych wzgórz, własnego morza dal i piękno letnich burz!

Fabrycznej pracy rytm wleśniaka ciężki znój, długość nadmorskich wydm — to właśnie kraj jest twój!

MAGAZYN Ilustracji i Fotografii „KRAJ”

Cena egz. 25 zł

Zjazd Samopomocy Chłopskiej w Międzyrzeczu

W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się w Międzyrzeczu powiatowy zjazd delegatów Samopomocy Chłopskiej, na który zapowiedzieli swoje przybycie posłowie z całego okręgu Ziemi Lubuskiej.

Szukasz informacji o najnowszych wydawnictwach polskich i obcych — czytaj miesięcznik „Twórczość”

Zeszyt czerwcowy wszędzie do nabycia Cena 100 zł

Poznańska Delegatura Komisji Specjalnej współdziała ze społeczeństwem w walce ze spekulacją

W jednym z ostatnich numerów „Głosu Wielkopolskiego” zamieściliśmy sprawozdanie z działalności poszczególnych delegatur Komisji Specjalnej na terenie całej Polski. Dzięki uprzejmości przewodniczącego poznańskiej delegacji Komisji Specjalnej p. Piotrowicza, podajemy dzisiaj sprawozdanie z działalności tutejszej delegatury w miesiącach czerwcu i lipcu.

Trudne warunki gospodarcze, jakie wytworzyły się w okresie powojennym wykorzystwały jednostki aspołeczne, dążąc drogą spekulacji i szarbu do łatwego wzbogacenia się. Powołana do życia Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym podjęła energiczną akcję zwalczania wszelkiego rodzaju nadużyć. Pomimo niejednokrotnie dużych wysiłków nie zdołała ona we wszystkich sprawach interweniować oraz objąć całokształt zagadnienia. Z uwagi na to, uchwałą Rady Ministrów została przydzielona do pomocy Komisji Specjalnej dodatkowa kadra pomocników, rekrutujących się z warstw społecznych. Z chwilą rozpoczęcia współdziałania czynników społecznych w akcji walki z drożyzną, do Komisji Specjalnej poczęło wpływać coraz więcej spraw celem przeprowadzenia dochodzeń.

Komisja Specjalna niestrudzenie prowadzi walkę ze spekulacją, czego najlepszym dowodem niechaj będą przytoczone cyfry. W czerwcu br. zostało ogółem załatwionych 159 spraw, z tego do sądów z aktem oskarżenia skierowano 1 w trybie doraźnym, 3 w trybie zwykłym. Ponadto skierowano do prokuratury 58 spraw, a 67 przekazano do załatwienia innym władzom i urzędom. Sporządzono 7 wniosków przeciwko 17 osobom do obozu pracy. W miesiącu tym zastosowano areszt w 9 wypadkach przeciwko 14 osobom. Na podstawie zaś nowych, szerszych upraw-

aprowizacyjną. To również początek gospodarczego rozkwitu i start ku latom sytości.

Idłatego ani jednego ziarna nie wolno zmarnować tak samo, jak ani jednej godziny żniw. Musimy dołożyć starań, aby zboża skoszono zanim zaczną się sypać, by w terminie przeprowadzić zwózkę i omloty. Żniwa na terenie naszego województwa wymagają dużej koncentracji sił pomocniczych, zwłaszcza na majątkach państwowych, liczących ponad 48 tys. ha powierzchni. Liczne organizacje zawodowe i społeczne m. in. wojsko, harcerstwo, ZWM, „Wici” i OM-TUR zgłosiły już brzygady żniwne. Niech w wielkim wysiłku nie zabraknie nikogo, kto rozumie wagę zbiorów oraz ich znaczenie dla przyszłego dobrobytu kraju.

Rusajmy w szerokie pola, gdzie złąca się łany dojrzałych zbóż i niechaj szczęście i pogoda sprzyjają nam w pracy. J. Tuł.

Wręczając listy, ambasador wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

— Prezydent Stanów Zjednoczonych polecił mi, atym składając listy uwierzytelniające, wyraził Waszej Eksceleencji w imieniu mojego kraju najlepsze życzenia pomyślności dla narodu polskiego. Naród amerykański żywił zawsze najgłębszy podziw dla narodu polskiego i najwyższy szacunek dla niezłomnej odwagi, która stale cechowała walkę narodu polskiego o osiągnięcie i utrzymanie swobód, stanowiących podstawę demokracji, niezawisłości oraz wzajemnego zaufania i porozumienia między wolnymi narodami. Znanie jest Waszej Eksceleencji głębokie zainteresowanie narodu amerykańskiego rozwojem Polski. Ma ono swe źródło w tradycyjnej przyjaźni obu narodów. Naród amerykański pragnie usilnie zacieśniać coraz bardziej, przy wzajemnym zrozumieniu, więzy łączące od tak dawna oba nasze narody.

Prezydent Rzeczypospolitej, przyjąwszy listy uwierzytelniające, odpowiedział:

— Przyjmując listy, pragnę wyrazić w imieniu ści społecznej, które to ideały stanowią dla polskiego szczerze uczucia sympatii i przyjaźni, jakie kraj mój żywi dla Stanów Zjednoczonych Ameryki. Tradycyjna przyjaźń naszych narodów oparta była zawsze na demokratycznych ideałach wolności i sprawiedliwości. Przedmiot szczególnego umiłowania najsłabiej patriotów i reprezentantów obydwu naszych krajów. Rodacy nasi walczyli o niezależność Stanów Zjednoczonych. Kościuszko i Pułaski zasłużyli się dobrze sprawie wolności ludów. Miliony obywateli Stanów Zjednoczonych pochodzenia polskiego stanowią żywą więź pomiędzy obu naszymi krajami. Naród polski pragnie szczerze, aby ta tradycyjna więź przyjaźni zacieśniała się coraz bardziej, wzmocniona przez wzajemne zrozumienie i nieskrepowane nicyzmy stosunki gospodarcze, które w oparciu o najszerzą współpracę i wolną wymianę dóbr mają nieograniczone możliwości rozwoju ku pożytkowi obu naszych krajów. Jestem przekonany, że w ten sposób narody nasze najskuteczniej współdziałać będą w osiągnięciu trwałego pokoju tak bardzo upragnionego dziś przez wszystkie narody, które podobnie jak Polska przeszły przez tragiczny koszmar niedawnej wojny.



Marshall: — Podpisz in blanco, a pokażę ci mam pod kłosem dla ciebie.

Czarni żołnierze USA nie chcą wracać do Ameryki

RZYM (API)

Murzyni, przebywający w wielkim obozie wojskowym w Caserta, urządzili głodówkę na znak protestu przeciwko rozkazowi wyjazdu do Stanów Zjedn. Uważają oni, w żadnym kraju nie są tak źle traktowani, jak w USA i uczynią wszystko co będzie w ich mocy, by do kraju nie wracać. „Nie chcemy wracać do Stanów Zjedn., gdzie znowu trzeba będzie jeździć w osobnych wagonach, jeść w osobnych restauracjach” — mówią oni.

Dowództwo wojsk amerykańskich we Włoszech postanowiło odroczyć datę wyjazdu Murzynów na 2 miesiące. Według doniesień z Niemiec panuje tam również niechęć Murzynów do powrotu do USA.

„Twórczość”

W 7-97

Niedostateczna propaganda Ziemi Odzyskanych za granicą

Dnia 5 czerwca br. w artykule naszego pisma nr 153 „Przeciwko romantyzmowi naszej propagandy” zwróciliśmy uwagę na brak dostatecznej propagandy naszych Ziemi Odzyskanych za granicą. Niezależnie od naszego stanowiska w tej sprawie zagadnieniem tym zajęła się również na swej ostatniej V sesji Rada Naukowa dla zagadnień Ziemi Odzyskanych, która wszechstronnie omówiła stan naszej propagandy na tym ważnym odcinku akcji politycznej i uchwaliła wniosek jako nagły na posiedzeniu plenarnym dnia 28 czerwca br. treści następującej:

Rada Naukowa jest zdania, że należy w wyższym stopniu niż dotychczas starać się o zapoznanie zagranicy ze stanem przejętym przez Polskę Ziemi Odzyskanych i z wynikami akcji zasiedlenia oraz zagospodarowania tych ziem. Temu celowi powinny służyć publikacje o Ziemiach Odzyskanych w obcych językach, dokumenty fotograficzne oraz bezpośrednia akcja odczytowa za granicą.

Może rezolucję świata nauki wezmą pod uwagę te czynniki spośród naszego społeczeństwa, które wzięły na siebie ofiarę, ale i odpowiedzialny trud przekonania zagranicy o naszych wielkich osiągnięciach dokonanych na Ziemiach Odzyskanych.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 11 lipca 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym franko wagon st. załad. w woj. poznańskim:

Zboża: pszenica 4600—4800, żyto 2400—2600, jęczmień przemysłowy 3700—3900, jęczmień browarniany 4000—4200, owies 4200—4400.

Przetwory młynarskie: otręby pszenne 2200—2300, otręby żytnie 2000—2100, otręby jęczmienne 2000—2100.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny i inne nasiona: groch Wiktoria 4400—4700, wyka jara 3700—3900, peluska 3700—3900, lubin gorzki 2950—3100, lubin niegorzki 3400—3600, siemię lniane 14 500—15 000, gorczyca 11 000—11 500.

Pastewne i inne: Makuchy lniane w tafłach 3600—3700, makuchy rzepakowe w tafłach 2700—2800, śrut lniany 3400—3600, śrut rzepakowy 2500 do 2600.

Pocztowy datownik okolicznościowy

Z okazji rocznicy bitwy pod Grunwaldem, zostaje wprowadzony na dzień 15 lipca br. okolicznościowy datownik pocztowy z rysunkiem i legendą: Grunwald — Pole Bitwy 15. 7. 1410.

Filatelisci, pragnący uzyskać odcisk tego datownika, winni zaadresowaną do siebie kopertę lub pocztówkę z naklejonym znaczkiem pocztowym, który ma być unieważniony specjalnym datownikiem, przesłać w liście taryfowo opłaconym do urzędu poczt.-telekom. Grunwald najpóźniej do dnia 15 lipca br.

